

BARBARA KROMOLICKA

## MĄDROŚĆ I SZACUNEK W PRAKTYCE DZIAŁANIA SPOŁECZNEGO

### WPROWADZENIE

Przysłowia, anegdoty i opowiadania przez wieki były i są międzypokoleniowymi nośnikami pamięci i doświadczeń. Pozwalały przekazać kolejnym generacjom zarówno wiedzę praktyczną, jak i wzorce etyczne, dlatego też przytoczmy na początku pewną legendę wschodu, która będzie kanwą dla dalszych rozważań zawartych w tym artykule:

Każdy człowiek przy urodzeniu obdarowany zostaje iskrą ognia, przyjąć go musi, a potem przenieść na drugi brzeg życia przez przestrzeń całego czasu swojego. Choćby nadeszły burze ogromne i powodzie – ta iskra otrzymanego ognia nie może zagasnąć. W tym też wyraża się bez mała całe powołanie człowieka, by przenieść ten ogień jak słowiańskie wici i przekazać go innym z nadchodzącego pokolenia. Ogniem tym są wartości życia ludzkiego stanowiące o jego kulturze i godności. W ten sposób ciągle trwa to całe dziedzictwo ludzkich wartości (Homplewicz, 1996, s. 13).

Jak wskazuje powyższa legenda, istotnym wyznacznikiem przenoszenia wartości życia ludzkiego stanowiących o kulturze i godności człowieka jest mądrość i szacunek. Jak zauważa Urszula Ostrowska:

[...] mądrość i szacunek zajmują ważne miejsce, stanowiąc wspólnie z innymi elementami universum antroposferycznego – wzajemnie warunkującymi się, uzupełniającymi i weryfikującymi w różnym stopniu i zakresie – zadanie i wyzwanie na całe życie

---

Prof. dr hab. BARBARA KROMOLICKA – Uniwersytet Szczeciński, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Pedagogiki, adres do korespondencji: ul. Ogińskiego 16/17, 71-435 Szczecin; e-mail: [barbara.kromolicka@usz.edu.pl](mailto:barbara.kromolicka@usz.edu.pl); ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-1831-6623>.

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

człowieka, który doświadczając ich, ciągle na nowo ma możliwość uświadamiania sobie i przekonywania się o tym, że niemal każdy moment jego życia może być egzystencjalnie znaczący oraz potencjalnie twórczy i zorientowany wartościowo (Ostrowska, 2018, s. 13–14).

Przedmiotem analiz w artykule uczyniono zagadnienie działania społecznego, które ma realny wpływ na życie innych ludzi. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabierają wartości moralne, jakimi są mądrość i szacunek. Przyjęto, że mądrość i szacunek w działaniu powiązane są z rozważnością i odpowiedzialnością moralno-etyczną ukierunkowaną na dobro wspólne, co ostatecznie ma dowodzić, że działania społeczne nie tylko powinno być skuteczne, lecz przede wszystkim moralnie sprawiedliwe. Mądrość pozwala dostrzegać konsekwencje własnych działań, natomiast szacunek przypomina o godności każdego człowieka. Ich obecność w praktyce działania społecznego decyduje o tym, czy podejmowane inicjatywy rzeczywiście służą dobru wspólnemu i dobru konkretnego człowieka.

Zagadnie to jest także ważne z uwagi na dane *Raportu o biedzie 2025. Biedańsk*, według których 2 mln Polaków żyje w skrajnym ubóstwie, zaś 5 mln Polaków w ubóstwie relatywnym natomiast 41,3% gospodarstw domowych żyje poniżej minimum socjalnego (Basińska i in., 2025, s. 4, 8–9). Te zatrważające dane wskazują na skalę potrzeb w zakresie organizacji działań pomocowych dla ludzi znajdujących się w trudnym położeniu. Jak czytamy w raporcie:

Mimo ogromnych różnic majątkowych i społecznych większość z nas godzi się z nierównościami, bo umysł bardziej potrzebuje poczucia bezpieczeństwa i porządku niż sprawiedliwości. Uznanie, że świat jest niesprawiedliwy, budzi lęk i bezsilność – dlatego łatwiej uwierzyć, że „tak po prostu musi być” albo że każdy ma to, na co zapracował. Psychologowie nazywają to usprawiedliwianiem systemu – mechanizmem, który pozwala żyć w nierównym świecie bez ciągłego gniewu i poczucia krzywdy. Część ludzi wierzy, że bieda to skutek lenistwa, stan umysłu. Inni po prostu przestają wierzyć, że cokolwiek da się zmienić (Basińska i in., 2025, s. 2).

Przedstawiona sytuacja powinna skłaniać do refleksji nad sposobem i jakością podejmowania działań pomocowych. Powszechnie znanym przykładem działania społecznego w opisanej sytuacji jest projekt Szlachetnej Paczki. W czasie, gdy pracuję nad tym tekstem, w Polsce przebiega 25. edycja tej społecznej akcji<sup>1</sup>. Projekt, z powodu zaangażowania wielu podmiotów: pojedynczych osób, rodzin,

---

<sup>1</sup> Stowarzyszenie Wiosna i Akademię Przyszłości, realizujące projekt Szlachetnej Paczki, zarejestrowano w Krakowie 10 października 2001 roku, KRS 0000050905.

organizacji społecznych, instytucji państwowych i prywatnych, jest w swej istocie wyjątkowy, a jednocześnie dobrym przykładem praktycznego zaangażowania i działania społecznego w sferze pomocowej. To w takim działaniu na rzecz drugiego człowieka, który znajduje się w sytuacji trudnej, istotne znaczenie odgrywa mądrość i szacunek. Mądre niesienie pomocy jest bowiem przemyślane, godne i skuteczne. Z kolei szacunek do godności człowieka sprzyja budowaniu wspólnoty, dzięki czemu naprawdę wspieramy potrzebujących i wzmacniamy więzi społeczne, a nie jedynie zaspokajamy chwilowe potrzeby.

### 1. SWOISTOŚĆ DZIAŁANIA SPOŁECZNEGO

Działanie społeczne należy do podstawowych zagadnień teorii pedagogiki społecznej, nauki zanurzonej w praktyce życia społecznego. Z perspektywy pedagogiki społecznej w działaniu akcent kładziemy na człowieka, aktywnego, dążącego do wywołania pożądanej zmiany w środowisku, do „ulepszania tego, co jest, aby było lepiej” (Kawula, 1996, s. 68). Aktywny udział człowieka oznacza zarówno pokonywanie przez niego trudów życia, jego wewnętrzną przemianę w zgodzie z istotnymi dla rozwoju człowieka wartościami, jak i współodpowiedzialność za budowanie wspólnoty, za życie w symbiozie w swoim środowisku lokalnym, a także za wskazywanie wzorców oraz znaczenia osiągniętych efektów związanych z czynnym zaangażowaniem w życie społeczne. Działanie, jak przedstawia Jean-Marie Barbier (2016), jest „ukierunkowane na dominujące intencje transformacji świata fizycznego, społecznego i/lub mentalnego. [...] W odczuciu podmiotów zaangażowanych w działanie i ich partnerów działanie stanowi jedność relacji między nimi i ich otoczeniem. To oni określają jego ramy” (s. 67); a zatem to proces w „którym i poprzez który jednostka wchodzi w relacje ze swym otoczeniem” (Barbier, 2016, s. 46).

Z kolei Max Weber (2002) tłumaczy, iż „działanie wedle intencjonalnego sensu działającego lub działających odnosi się do zachowania innych ludzi i jest na nie zorientowane w swoim przebiegu” (s. 6), dlatego też istotą działania społecznego jest interakcja z innymi. To kluczowy element budujący struktury społeczne, takie jak grupy czy organizacje, i obejmuje nie tylko wsparcie społeczne, lecz także rozwijanie relacji, kompetencji, a nade wszystko poczucie wspólnoty.

Sens społecznego działania koresponduje z założeniami humanizmu, w których podstawową wartością jest człowiek i jego dobro. Za najważniejsze przyjmuje się uznanie godności osoby, wartość relacji międzyludzkich, prawo do rozwoju, a także „działanie, którego istotą jest *podnoszenie* człowieka, pomoc w przekra-

czaniu przez niego własnej biologiczności” (Kunowski, 1981, s. 184, wyróż. oryg.) i przyjmowania odpowiedzialności wobec siebie, innych ludzi i ich świata, życia, kultury, potrzeb, itp.

Podążając to wskazuje, że człowiek powinien zdawać sobie sprawę z zakresu swej odpowiedzialności moralnej i wychowawczej wobec innych ludzi. Jak podkreślał Sergiusz Hessen (1931), „wszyscy ludzie są w większej lub mniejszej mierze uczestnikami procesu wychowawczego” (s. 15), co oznacza, że „życie prawdziwie ludzkie jest życiem w pełni świadomym. Tylko ludzie, którzy w pełni rozumieją to, co robią i zdają sobie sprawę z odpowiedzialności za konsekwencje swych czynów, nie przesuwając jej na innych ludzi, żyją w sposób godny człowieka” (Ruciński, 1988, s. 16).

Zaangażowanie w działanie społeczne wymaga przede wszystkim uświadomienia sobie zestawu wartości, którym owe działanie ma służyć. Głównym jego kierunkiem jest bowiem sensowne i świadome zorientowanie na innych. Podążając takie akcentuje przyjęcie postawy twórczej, by budować swoistą kulturę działania społecznego, której istotnymi wyznacznikami jest mądrość i szacunek. Wartości te są istotne przede wszystkim wtedy, gdy wydaje się, że „same społeczeństwa nie nadążają za falami wywoływanych przez siebie przemian, a człowiek coraz bardziej oddala się od realnego świata” (Wojnar, 2012, s. VI). Zdaniem Ireny Wojnar (2012), „diagnoza świata kryje w sobie przejmujący apel o mądrość i współdziałanie, a więc o szczególnego rodzaju powszechną edukację kształtującą ludzką wyobraźnię i gotowość do rozwiązywania nowych trudnych problemów” (s. III).

Gotowość do współdziałania wymaga jednak od człowieka wyjścia poza horyzonty „życia urzędzonego”, w którym

[...] jeśli nawet akceptuje, w pewnym zakresie, jego postulaty dobrobytu, wygody przyjemności, nie czyni ich jedynymi celami dążeń. [...] Być może człowiek jest tym bardziej człowiekiem, im śmielej przekracza swe własne osiągnięcia i swe granice. [...] W życiu wartościowym rzeczywistość jest wyzwaniem i jest apelem, a zarazem jest strefą naszego prawdziwego istnienia. Między ludźmi i światem zostają nawiązane więzy łączności bardziej różnorodne i głębokie niż w jego konsumpcyjnym wykorzystaniu. Są to więzi wspólnoty, która mieści w sobie i wysiłek i spokój, trud i zabawę, konstrukcje i kontemplację (Suchodolski, 1975, s. 148–149, za: Kromolicka, 2012, s. 118).

## 2. MĄDROŚĆ I SZACUNEK – WARTOŚCI MORALNE DOSKONALĄCE DZIAŁANIE SPOŁECZNE

Kwestia moralności zajmuje coraz ważniejsze miejsce w życiu społecznym jako kluczowy element aktywności człowieka. To wartości moralne współdecydują o jakości naszego życia oraz jakości podejmowanego działania. W niektórych dziedzinach życia społecznego i moralnego zmiany zachodzą bardzo dynamicznie, a wówczas dochodzi do załamania porządku normatywnego.

Wielu zaczyna kierować się interesem własnym, lekceważąc zasady moralne dotychczas mocno osadzone w tradycji. [...] Skoro nie ma obiektywnych wartości moralnych, ludzie mogą różnić się w kwestiach moralnych, nawet najbardziej fundamentalnych w uprawniony sposób. W tej sytuacji zaobserwować możemy jakby narastające lekceważenie wartości moralnych przy jednoczesnym coraz wyraźniej zwiększającym się zainteresowaniem etyką, w obrębie której analizowany jest system wartości w nowoczesnych, funkcjonalnie zróżnicowanych i racjonalnie zorganizowanych społeczeństwach (Marianański, 2002, s. 12–13).

Można zauważyć, że pozornie nieszkodliwe zachowania społeczne, ale jednak naruszające/lamiące normy współżycia, zaburzają równowagę między dobrem i złem. W takiej sytuacji pozostaje nadzieja, że jak twierdzi Barbara Skarga:

[...] człowiek jest mądrym twórcą, jeżeli ma możliwość przeciwstawić się temu, co go otacza, i władny jest ten świat zmienić, to w konsekwencji powinien mieć świadomość, że może zmienić także siebie i może odpowiedzialnie pokierować swoim życiem [...]. Mówi się często, że człowiek jest dany i zadany, że sam powinien wejrzeć w siebie, poznać się i odpowiednio do tej diagnozy, czasem przykrej, powinien zmienić samego siebie (Skarga, 2007, s. 35).

Mądrość decyduje o celu działania człowieka, którym powinno być dobro wspólne oraz motywacja do działania na jego rzecz – dobra wspólnego. Mądrość zatem cechuje człowieka dojrzałego do życia społecznego, w społeczeństwie i dla społeczeństwa, bo jak podkreśla Jacek Kaczmarek:

[...] mądrość nie skrywa się. Ona jest doświadczana bezpośrednio. Mądrość odsłania się przed wrażliwym obserwatorem i wydarza się w codzienności, w zwyczajnym doznaniu. Mądrości nie przeżywa się od święta, ona wędruje z nami zwykłymi ścieżkami w środowisku życia codziennego. Należy tylko zauważyć topniejący śnieg, czy opadające liście. Warto spojrzeć w twarz innego. Blask prawdy często odbija się od zwyczajnych rzeczy bądź zjawisk. Mądrość skrywa się w powszedniości. Czyli można skonstatować, że mądrość wydarza się w codzienności (Kaczmarek, 2017, s. 59).

Przytoczony fragment wskazuje, że mądrość i działanie łączy silna relacja, ponieważ „Stwierdzenie, że mądrość bez uczynków jest bezużyteczna, ma głęboki sens. Mądrość cechuje aktywność, działanie w społeczeństwie. [...] uczynki bez mądrości są ślepe” (Kaczmarek, 2017, s. 58). Podobną myśl prezentują również inni autorzy, np. Robert J. Sternberg.

R. J. Sternberg definiuje mądrość jako: zastosowanie ukrytej oraz jawnej wiedzy dla wspólnego pożytku, przez: równoważenie interesów osobistych, interpersonalnych i pozaosobowych, w krótkim i długim okresie; służące osiągnięciu równowagi między adaptacją do istniejącego środowiska, modyfikacją istniejącego środowiska oraz wyborem nowego środowiska (Kałużna-Wielobób, 2014, s. 71).

Mądry człowiek, podejmując swoje działania, uwzględnia różne perspektywy szacowania skutków swojego działania, tj. od zaspokojenia własnych potrzeb po globalne konsekwencje, zarówno krótko, jak i długoterminowe (por. Kałużna-Wielobób, 2014, s. 71). Kieruje się w działaniu wartościami wyższymi, ale jednocześnie jest tolerancyjny wobec innych, rozumiejąc względność subiektywnych wartości, ważnych dla innych ludzi (por. Kałużna-Wielobób, 2014, s. 74).

Coraz bardziej brakuje wzorców mądrości, a w ślad za tym wzorców postępowania, które jednoznacznie by o tym przekonywały. Obserwujemy stopniowe niszczenie znaczenia autorytetów moralnych, zastępując ich miejsce medialnymi celebrytami. Piotr Sztompka (2015) zauważa, że „żyjemy w czasach, w których zachowania ludzi wskazują na uwolnienie od wszelkich hamulców. W czasach, w których najgorszymi wyzwiskami obrzucane są najwyższe autorytety” (s. 251) Wobec powyższego zgodzić się należy z tezą, że „Współczesny świat zmierza ku upadłości moralnej. Tradycyjne wartości są odsuwane na bok i zdeklasowane. Sytuację tę można przedstawić słowami fraszki polskiego poety i satyryka: «Tragedia naszej epoki to tragedia cała – za dużo ludzi, a ludzi za mało»” (Królczyk, 2021, s. 1). To ważny powód, by oczekiwać tego, aby osoby zaangażowane w proces wsparcia drugiego człowieka, zwłaszcza znajdującego się w sytuacji trudnej, były świadome mądrością swoją znaczenia podejmowanego działania oraz konsekwencji, jakie za sobą pociąga w szerszym znaczeniu i wymiarze oddziaływania na środowisko społeczne.

Drugą niezwykle ważną wartością moralną, wyznaczającą jakość działania społecznego, jest szacunek. W potocznym rozumieniu potrzeba okazywania szacunku w relacjach międzyludzkich nie budzi wątpliwości. Z literatury przedmiotu dowiadujemy się:

[...] szacunek jest jedną z najważniejszych wartości, która decyduje o jakości relacji międzyludzkich. Oznacza to uznanie godności drugiego człowieka i traktowanie go w sposób uprzedzający negatywne stereotypy, uprzedzenia i dehumanizację. Szacunek przejawia się w zdolności słuchania innych, doceniania ich opinii i dbania o ich uczucia. Traktowanie drugiego człowieka z szacunkiem nie oznacza jedynie braku uprzedzeń w słowach, ale również w czynach i postawach, które wyrażają uznanie dla odmienności i indywidualności drugiej osoby (Familiaris, 2024).

Szacunek jest więc bezdyskusyjnym warunkiem budowania właściwych relacji międzyludzkich, a w ślad za tym także relacji wspierających i pomocowych, choć nie jest to łatwe w sytuacjach, gdy spotykamy ludzi, którzy swoim postępowaniem czy zachowaniem godzą w dobro innych ludzi. Jacek Woroniecki uzasadnia potrzebę szacunku dla takich ludzi, wskazując na konkretny cel wychowawczy, „Tylko to jeszcze może ich podnieść z upadku, gdy przekonają się, że inni szanują w nich to, o co oni sami nie dbają” (Woroniecki, 1995, s. 17).

Szacunek to jedna z najważniejszych wartości pozwalających człowiekowi przyjaźnie współistnieć z innymi ludźmi, gdyż

Szacunek wyraża się na różne sposoby; darzy się szacunkiem lub jest się nim obdarzonym. Możemy wyodrębnić trzy zakresy wyrażania i przejawiania szacunku: przyjęcie go za wartość służebną wobec innych wartości uznanych za ważne, zajmowanie postawy szacunku (poszanowania) jako postawy aktywnego odpowiadania na ważne wartości (ze świadomym doborem form i metod okazywania szacunku) i respektowanie zasady szacunku, określającej reguły służące chronieniu i obronie uznawanych wartości (Olbrycht, 2018, s. 35).

Z perspektywy nauk społecznych uznania znaczenia szacunku w życiu społecznym wynika z fundamentalnych cech ludzkiej egzystencji, w której podkreśla się, że człowiek jest istotą społeczną (por. Aronson i Aronson, 2011) i „żyje zawsze w jakiejś przestrzeni międzyludzkiej (Sztompka, 2015, s. 252) czyli „przestrzeni obcowania z drugim” (Tischner, 2006, s. 237). A zatem to kim jesteśmy – nasza tożsamość, osobowość, jaźń – zależy w ogromnej mierze od tego, z kim zetknęliśmy się w życiu, kto stał się dla nas jednym z „Istotnych innych” (Sztompka, 2015, s. 252).

Każda kultura wypracowuje swoje sposoby okazywania szacunku bądź demonstrowania jego braku. Niemal każdego dnia człowiek w środowisku swojego życia, społecznego czy zawodowego, pogłębia i poszerza swoje doświadczenie, czy może wprost, nieustannie uczy się życia w relacjach międzyludzkich. Doświadczą zatem np. dumy, czy to z siebie z uwagi na osiągnięte cele, dokonania

swojego działania, czy też postępowanie innych ludzi. Doświadcza także wielu rozczarowań, a nawet poniżenia ze względu na zachowania ludzi, które albo prowadzą do wywołania jakiejś zmiany czy refleksji, albo co gorsze powodują, że człowiek najpierw zamyka się w swym wnętrzu, a następnie zamyka się na świat zewnętrzny, na dalsze bycie we wspólnocie z innymi i dla innych. Człowiek taki z wielkim rozczarowaniem odkrywa, że uczciwość, stałość, prawda, sprawiedliwość i sama nadzieja na postęp moralny ludzi słabną i przygasają wśród bezradnych tłumów (Frąckowiak, 2007, s. 10).

W trudnym położeniu znajduje się człowiek wrażliwy moralnie, który czuje swoją odpowiedzialność nie tylko przed inną jednostką, grupą czy społeczeństwem, lecz przede wszystkim przed samym sobą. Człowiek, dla którego moralność jest źródłem oceny własnych zachowań, czynów, wypowiedzi oraz świadkiem sytuacji i zdarzeń innych osób ocenianych. Taka osoba „[n]ie oczekuje więc już trwałych, jednoznacznie moralnych zachowań ludzi, zauroczonych Kantowskim gwiazdzystym niebem moralnym” (Frąckowiak, 2007, s. 10–12).

W życiu społecznym między pragnieniem, by być w porządku wobec innych, a rzeczywistym postępowaniem istnieje ogromna przepaść (Sennett, 2012, s. 66). Odmienne doświadczenia zawsze budują odmienne światopoglądy i strategie życiowe. W świecie coraz bardziej zindywidualizowanego działania perspektywa, że zindywidualizowane jednostki są w stanie budować wspólnotowe działanie, wydaje się mało realna. Mimo wszystko doszukujemy się i tym bardziej odważnie promujemy zachowania, które uwypuklają wartość dobra i więzi międzyludzkich, czyli tej wewnętrznej mocy wspólnotowego życia opartego na szacunku wobec drugiego człowieka, zwłaszcza że okazywanie szacunku, w odróżnieniu do wielu dóbr materialnych, w zasadzie nic nie kosztuje.

W pierwszym rzędzie działanie człowieka powinno być lub jest ukierunkowane na pracę nad samym sobą, na właściwe rozumienie siebie, często na przekraczanie samego siebie, poprzez skierowanie instynktów, uszlachetnianie się treścią tych dążeń, w pracy nad sobą podejmowanej w imię tego, co przekracza sprawy natury. „Spojrzenie na siebie samego umożliwia ujrzanie siebie w relacji do świata i innych ludzi, «ujrzanie» własnych doznań i przeżyć, samoobserwację, samokontrolę, samorozwój” (Socha, 2000, s. 19), czy wreszcie samorealizację. Proces ten przebiega w różny sposób w odmiennych koncepcjach i poprzez zróżnicowane drogi urzeczywistnienia samego siebie. Finałem tego działania ma być wypracowanie w sobie określonych dyrektyw moralnych, które sprzyjać będą samodzielnemu doskonaleniu się człowieka, a więc samowychowaniu. Człowiek, który rozumie swoje zachowania, ma szacunek do siebie samego i będzie otwarty na podmiotowe relacje z innym. „Renesansowy

myśliciel Pico della Mirandola w swojej *Mowie o godności człowieka* pisał o «człowieku jako swym własnym stwórcy»; miał na myśli, że kształtowaniem siebie powinno być eksploracją, nie zaś postępowaniem wedle z góry ustalonych przepisów. Religia, rodzina, wspólnota [...] to jedynie scena; tekst dramatu każdy napisać musi sam” (Sennett, 2012, s. 37).

Działając społecznie istotny jest szacunek do podjętego zadania, co zakłada wrażliwość społeczną, sumienną pracę, poszukiwanie wiedzy koniecznej do rozwiązania zadania, pełne zaangażowanie, etyczną odpowiedzialność. Szacunek do zadania widać przede wszystkim w relacji pomocowej. Warunkiem postępowania jest „orientacja godnościowa, tj. dorastanie do określonego wzorca, który stanowi o szczególnej wartości człowieka” (Kiciński, 2002, s. 370). Maria Ossowska, podkreślając znaczenie podejścia godnościowego, wiąże je z pojęciem mocy, siły charakteru, odwagi cywilnej, która pozwala sprostać sytuacji i zachować godność swoją i innych włączonych w działanie (Ossowska, 1983); stąd też, gdy szanujemy ludzką godność, to zarazem pozwalamy ludziom, aby byli sobą. Okazywanie szacunku to pierwszy przejaw uznania, który wielu ludzi ceni wyżej niż otrzymanie jakiejś konkretnej nagrody rzeczowej. To postawa wyrażająca się w gestach, zachowaniu, przejawianej wrażliwości, wreszcie w wypowiedzianych słowach.

Piotr Sztompka wskazuje, że sprawą fundamentalną dla jakości życia społecznego jest:

[...] kształtowanie dwóch podstawowych kompetencji moralnych: po pierwsze, aby obywatele obdarzali szacunkiem tych, których trzeba, niezbędna jest zdolność odróżniania dobra od zła, autentyczności od pozorów, prawdy od udawania. Konieczna jest wrażliwość społeczna. Po drugie, aby ludzie szanowali się sami, cenili zdobyty szacunek, a nie naruszali go do niegodnych celów, konieczna jest etyczna odpowiedzialność (Sztompka, 2015, s. 24).

Nie ulega zatem wątpliwości, że połączenie mądrości i szacunku sprawia, że działania społeczne budują właściwy fundament w relacjach międzyludzkich.

### 3. MĄDROŚĆ I SZACUNEK W PRAKTYCE DZIAŁANIA SPOŁECZNEGO. PRZYKŁAD SZLACHETNEJ PACZKI

Od 25 lat, pod koniec roku kalendarzowego, obserwujemy podwyższone społeczne zaangażowanie wielu osób na rzecz akcji pomocowej Szlachetna Paczka. Główna idea tego projektu zakłada budowanie solidarności międzyludzkiej

poprzez udzielanie pomocy materialnej osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej.

Termin realizacji tej akcji, gwarantujący jej sukces, nie jest przypadkowy. W tradycji kultury polskiej, w okresie przed Bożym Narodzeniem mocno podkreśla się znaczenie bliskości człowieka z człowiekiem. To czas refleksji nad istotą człowieczeństwa, czas okazywania wzajemnej życzliwości i ciepła, składania życzeń oraz obdarowywania się prezentami, które z założenia mają sprawić radość zarówno obdarowywanym, jak i obdarowującym. Szlachetna Paczka to jeden z największych programów społecznych w Polsce, który organizowany jest przez Stowarzyszenie WIOSNA, polega na pomaganiu „seniorom, osobom z niepełnosprawnością, młodym ludziom, którzy startują w samodzielność, osobom, które zostały dotknięte skutkami wojny lub zdarzeń losowych, samodzielnym rodzicom czy rodzinom wielodzietnym” (Szlachetna Paczka, b.r., *Czym jest mądra pomoc...*).

Założenie działania Szlachetnej Paczki wydaje się być bardzo proste: połączyć ze sobą dwie strony – potrzebujących i tych, których sytuacja materialna jest na tyle dobra, że chcą i mogą udzielić materialnego wsparcia. Tworzona jest płaszczyzna wymiany: struktura i narzędzia, dzięki którym darczyńcy oraz wolontariusze mogą dzielić się z potrzebującymi.

W tym społecznym działaniu darczyńcy (grupy społeczne, prywatni darczyńcy, a teraz coraz częściej także społeczności różnych instytucji) odpowiadają na potrzeby osób najbardziej potrzebujących/ubogich zwykle w swym środowisku lokalnym, chociaż coraz częściej dzięki mediom również osobom czy rodzinom mieszkającym w innych, nawet odległych miejscowościach. Informację na temat potrzeb ludzi, rodzin, dostarczają wolontariusze, którzy zbierają informację o trudnej sytuacji życiowej wśród mieszkańców poszczególnych społeczności lokalnych i przekazują na stronę internetową Stowarzyszenia realizującego akcję. Tak zebrane informacje są udostępniane jest darczyńcom w połowie listopada każdego roku.

Wyniki 23. edycji Szlachetnej Paczki wskazują, że wsparcia udzielono ponad 17 tys. rodzin, a w działania zaangażowanych było ponad 12 tys. wolontariuszy oraz że ta akcja ogólnie połączyła ze sobą blisko 700 tys. osób. Imponujące dane dowodzą popularności tej formy wsparcia w społeczeństwie, co z kolei przekonuje o potrzebie czynienia dobra, by choć na chwilę wspomóc innych w wymiarze; psychologicznym, emocjonalnym, materialnym, wreszcie i duchowym.

Na wolontariuszach, którzy poszukują rodzin dotkniętych trudnościami materialnymi, spoczywa odpowiedzialność prawidłowej oceny sytuacji. Wolontariusze muszą kierować się zarówno mądrością, jak i szacunkiem w podejmowanym

działaniu. Wolontariuszki i wolontariusze, którzy odwiedzają wybrane rodziny, poznają ich losy, poznają potrzeby, a następnie przygotowują dokładny opis najistotniejszych potrzeb, na tej podstawie dokonują wyboru rodziny, która zostaje włączona do programu Szlachetnej Paczki. Wolontariusze ponoszą też konsekwencje dokonanych wyborów w kategorii: sukcesów i porażek<sup>2</sup>. Od wolontariuszy oczekuje się zatem uważności i mądrości, ponieważ ocena sytuacji potrzebujących jest niezwykle trudnym wyzwaniem, dodajmy dla najczęściej młodych jeszcze niedoświadczonych życiowo osób.

Z założenia „szlachetną paczką” powinny być obdarowane osoby, które „rokuja” zmianę swojego życia, dlatego wybór spośród wielu potrzebujących jest nie tylko trudny i odpowiedzialny, lecz także, w sensie psychologicznym, bardzo obciążający psychicznie wolontariuszy podejmujących taką decyzję. Często bowiem muszą zmierzyć się z dylematem, czy osoby zasługują na wsparcie, gdy z oglądu sytuacji wynika, iż wcale nie chcą żadnej zmiany w życiu, a nawet wprost tego nie ukrywają. Czy zatem odmowa udzielenia wsparcia jest swoistym wyrażeniem braku szacunku dla osoby/rodziny? Jak podkreśla Lech Witkowski:

[...] sytuacja korzystania z pomocy bywa bardzo traumatycznym przeżyciem dla dwóch stron, także i dla tego/tych, komu z dobrego serca pomagają. W ocenie Wolontariuszy osoby takie mogą odczuwać nawet swoiste upokorzenie w sytuacji spotkania z wolontariuszem „szlachetnej paczki”, który oferuje wsparcie. W takich skrajnych sytuacjach nawet dobrze przygotowany wolontariusz musi być w szczególności gotowy i na to, że jako pomagający też może być dotknięty agresją, niezrozumieniem, niewdzięcznością, pogardą, naruszeniem jego elementarnych standardów etycznych i estetycznych, [a zatem i braku szacunku – B.K.]. [...] to wraz z tymi okolicznościami trzeba umieć pokazywać, że JEDNAK WARTO angażować się w tak ryzykowną relację dla jej wartości zgoła inaczej dającej się wyrazić (Witkowski, 2005, s. 23).

Na stronach Internetu autorzy projektu Szlachetnej Paczki deklarują, że „Dajemy mądrą pomoc. Mądre pomaganie to więcej niż działanie na rzecz dobra. Mądre pomaganie zostawia ślad. Zmienia. My mądrze pomagamy. Zmieniamy” (Szlachetna Paczka, b.r., *Zmieniamy świat...*).

Niewątpliwie w projekcie Szlachetnej Paczki zmiana dotyczy dwóch stron tego procesu – obdarowanych, którzy otrzymują podnoszące wsparcie przywracające wiarę w to, że nie są sami ze swoimi trudnościami, że są ważną częścią społeczności, wspólnoty ludzi, oraz obdarowujących, którzy w podejmowanej aktywności

---

<sup>2</sup> Ocena zasobów wśród potrzebujących ukierunkowanych na zmianę w życiu. Udzielane wsparcie ma stanowić impuls do zmiany. Nastawienie wyłącznie na „branie” dyskwalifikuje z programu.

często odnajdują swoje drogi życiowe. A zatem sprawdza się filozoficzna teza, że wartość podejmowanego czynu jest przede wszystkim osobotwórcza.

Coraz bardziej ten popularny projekt Szlachetnej Paczki, poszerzający zasięg swojego działania i włączający coraz liczniejszą grupę osób, wymaga mądrości w podejmowanych decyzjach pomocowych. Nagłaśniane medialnie problemy fundacji WIOSNA, odpowiedzialnej za prowadzenie projektu, osłabiają zaufanie do działania społecznego. Wobec powyższego związane relacje pomocowe z osobami znajdującymi się w trudnych sytuacjach życiowych wymagają oparcia na wzajemnym szacunku, mądrości i swoistej szlachetności w zrozumieniu tego, że ubóstwo nie jest znamieniem zła czy zawinioną karą za złe postępowanie.

#### ZAMIAST PODSUMOWANIA

XIV Dalajlama wskazywał, że „współzależność jest podstawowym prawem natury. Nie tylko wyższe istoty, ale nawet insekty mają naturę społeczną. Potrafią one – bez żadnej religii, prawodawstwa czy edukacji – przeżyć dzięki wspólnemu działaniu opartemu na wewnętrznej współzależności” (Goleman, 2016, s. 56–59). Współdziałanie jest naturalną reakcją u ludzi, ponieważ jesteśmy istotami społecznymi, a nasze przetrwanie i dobrostan ściśle zależą od przetrwania i dobrostanu innych.

Alfried Längle sformułował cztery czynniki, które składają się na fundament ludzkiej (współ)egzystencji:

- 1) trzeba tworzyć warunki, aby być, przeżyć; 2) trzeba tworzyć warunki, aby móc przeżywać dobre relacje, chcieć żyć, odczuwać bliskość i radość życia; 3) trzeba tworzyć warunki, aby zgłębić wartości i tworzyć autentyczną tożsamość; 4) trzeba tworzyć warunki, aby jednostka mogła się rozwijać dla przyszłości, aby mogła się spełniać (za: Szymaniak, 2021, s. 30).

Oczywiste jest, że budowanie wspólnoty, współegzystencji na wskazanym fundamencie wymaga pracy nad jakością współczesnego człowieka zanurzonego w wyzwania codzienności, w której niestety coraz mniej miejsca zajmuje troska o drugiego człowieka.

Mądrość i szacunek jest wartością i sposobem odniesienia się do człowieka i jego wytworów, co wprost przekłada się na budowanie właściwych wzajemnych relacji. Nieodzowne jest jednak promowanie znaczenia wychowania i edukacji wspomagającej kształtowanie się mądrości i szacunku jako istotnych, najważniejszych wartości w naszym człowieczeństwie. Zadanie to, zwłaszcza obecnie,

w czasie gwałtownych zmian skierowanych na deprecjonowanie podstawowych wartości w życiu człowieka, jest wyjątkowo trudne, a jednocześnie niezmiernie ważne. Trzeba zatem wytrwale szukać odpowiednich form mądrej pracy z dziećmi i młodzieżą w procesie wychowania. „Trzeba równocześnie doceniać każdą próbę uczenia zasady szacunku wobec człowieka jako reguły chroniącej tę wartość oraz kształcenia postawy szacunku jako postawy aktywnie oddającej sprawiedliwość każdej istocie ludzkiej” (Olbrycht, 2018, s. 51).

Wiele racji zatem ma ojciec Ludwik Wiśniewski OP, który w rozmowie z Anną Bimer (2019), stwierdza: „Czasem milczenie nie jest złotem. Czasem trzeba krzyczeć. Zwłaszcza kiedy zagrożone są najważniejsze dla człowieka wartości. [...] dzisiaj najwyższy czas wołać donośnie, krzyczeć wręcz, ku ostrzeżeniu i otrzeźwieniu, byśmy nie runęli w przepaść” (okładka).

#### BIBLIOGRAFIA

- ARONSON, E., i ARONSON, J. (2011). *Człowiek – istota społeczna* (J. Radzicki, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- BARBIER, J.-M. (2016). *Leksykon analizy aktywności. Konceptualizacje zwyczajowych pojęć* (E. Marynowicz-Hetka, tłum. i oprac.). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- BASIŃSKA, A., KROPISZ, A., ŁUKASIK, M., i ZIEMBA, J. (2025). *Raport o biedzie 2025. Biedańsk*. Szlachetna Paczka. <https://www.szlachetnapaczka.pl/raport-o-biedzie/>
- FAMILIARIS (21.11.2024). *Rola etyki w relacjach międzyludzkich: szacunek, zaufanie i uczciwość*. Familiaris.org. <https://www.familiaris.org/post/rola-etyki-w-relacjach-mi%C4%99dzyludzkich-szacunek-zaufanie-i-uczciwo%C5%9B%C4%87>
- FRĄCKOWIAK, T. (2007). *O pedagogice nadziei. Fascynacje i asocjacje aksjologiczne*. Wydawnictwo Naukowe UAM.
- GOLEMAN, D. (2016). *Sila dobra. Świat oczami Dalajlamy* (J. Grabiak-Pasiok, A. Zdziemborska, tłum.). Wydawnictwo Rebis
- HESSEN, S. (1931). *Podstawy pedagogiki* (A. Zieleńczyk, tłum.). Nasza Księgarnia.
- HOMPLEWICZ, J. (1996). *Etyka pedagogiczna. Podręcznik dla wychowawców*. Wydawnictwo Salezjańskie.
- KACZMAREK, J. (2017). Mądrość jako rozumienie świata. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica*, (27), 49–62. <https://doi.org/10.18778/1508-1117.27.03>
- KALUŻNA-WIELOBÓB, A. (2014). Psychologiczne koncepcje mądrości. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, 17(4), 63–79.
- KAWULA, S. (1996). *Studia z pedagogiki społecznej*. Wydawnictwo WSP.
- KICIŃSKI, K. (2002). Orientacje moralne społeczeństwa polskiego W: J. Mariański (red), *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego* (s. 369–403). Wydawnictwo WAM, Polska Akademia Nauk.
- KROMOLICKA, B. (2012). Doświadczenie człowieczeństwa – rozważania w pigułce. W: I. Kubiaczyk, K. Marzec-Holka, A. Radziewicz-Winnicki, W. Ambrozik, J. Modrzewski, P. Stępiński i P. Frąckowiak (red.), *Wartości, symbole i znaki dobra w pedagogice społecznej* (s. 115–121). Wydawnictwo Naukowe UAM.

- KRÓLCZYK, M. (2021). *Autorytet moralny – wyzwanie dla wychowawców współczesnej młodzieży*. <https://bursa.nowotarski.edu.pl/wp-content/uploads/2021/04/AUTORYTET-M.Krolczyk.pdf>
- KUNOWSKI, S. (1981). *Podstawy współczesnej pedagogiki*. Wydawnictwo Salezjańskie.
- MARIAŃSKI, J. (2002). Wstęp. W: J. Mariański (red.), *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego* (s. 5–20). Wydawnictwo WAM, Polska Akademia Nauk.
- OLBRYCHT, K. (2018). Miejsce szacunku w wychowaniu do wartości. W: I Jazukiewicz i E. Rojewska (red.), *Szacunek jako sprawność moralna w wychowaniu* (s. 33–53). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- OSSOWSKA, M. (1983). O pojęciu godności W: M. Ossowska, M. Ofierska i M. Smoła (red), *O człowieku, moralności i nauce. Miscellanea* (s. 441–450). PWN.
- OSTROWSKA, U. (2018). Mądrość i szacunek z perspektywy aksjologicznej. W: I. Jazukiewicz i E. Rojewska (red), *Szacunek jako sprawność moralna w wychowaniu* (s. 13–31). Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego
- RUCIŃSKI, S. (1988). *Wychowanie jako wprowadzanie w życie wartościowe* (wyd. 2). Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- SENNETT, R. (2012). *Szacunek w świecie nierówności* (J. Dzierzowski, tłum.). Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza.
- SKARGA, B. (2007). *Człowiek to nie jest piękne zwierzę*. Wydawnictwo Znak.
- SOCHA, P. (2000). Psychologia rozwoju duchowego – zarys zagadnienia. W: P. Socha (red.), *Duchowy rozwój człowieka. Fazy życia, osobowość, wiara, religijność* (s. 15–44). Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- SUCHODOLSKI, B. (1975). *Labirynty współczesności. Niewola i wolność człowieka*. Państwowy Instytut Wydawniczy.
- SZLACHETNA PACZKA (b.r.). *Czym jest mądra pomoc w Szlachetnej Paczce?*. <https://www.szlachetnapaczka.pl/pomoc-powodzianom/>
- SZLACHETNA PACZKA (b.r.). *Zmieniamy świat na dobre*. <https://www.szlachetnapaczka.pl/o-paczce/>
- SZTOMPKA, P. (2015). Szacunek. W: M. Bogunia-Borowska (red), *Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości* (s. 251–261). Wydawnictwo Znak.
- SZYMANIAK, J. (2021). Dlaczego potrzebujemy nowego myślenia o edukacji w czasach kryzysu wartości?. *Refleksje. Zachodniopomorski Dwumiesięcznik Oświatowy. Od 1991 roku*, (6), 28–36.
- TISCHNER, J. (2006). *Studia z filozofii świadomości*. Instytut Myśli Józefa Tischnera.
- WEBER, M. (2002). *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej* (D. Lachowska, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WIŚNIEWSKI, L., i BIMER, A. (2019). *Trzeba krzyknąć w obronie deptanych wartości*. Wydawnictwo Rebis.
- WITKOWSKI, L. (2005). Człowiek i profesjonalizm w pracy socjalnej (czyli jak bronić wolontariat przed woluntaryzmem – spojrzenie filozofa). W: B. Kromolicka (red.), *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych* (s. 19–33). Wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”.
- WOJNAR, I. (2012). Pedagogika niepokoju. *Ruch Pedagogiczny*, 83(3), I–VII.
- WORONIECKI, J. (1995). *Katolicka etyka wychowawcza. T. 2: Etyka szczegółowa. Cz. 2*. Redakcja Wydawnictw KUL.

---

MĄDROŚĆ I SZACUNEK  
W PRAKTYCE DZIAŁANIA SPOŁECZNEGO

## STRESZCZENIE

Sens społecznego działania zgodny jest z założeniami humanizmu, w których podstawową wartością jest człowiek i jego dobro. Za najważniejsze elementy opisywanej aktywności przyjmuje się uznanie godności osoby, znaczenie relacji międzyludzkich, prawo do rozwoju. Służy to wsparciu człowieka, zwłaszcza w trudnej sytuacji. Kluczowymi wartościami społecznego działania jest mądrość w realizowanych czynnościach i szacunek wobec podejmowanego zadania, a w nim podmiotowe traktowanie adresata owego działania. Przykładem realizowania tych wartości, obrazującym złożoność działania człowieka, jest społeczny projekt Szlachetna Paczka, w ramach którego jednostka wchodzi w relacje z osobami znajdującymi się w trudnej sytuacji życiowej w swoim otoczeniu społecznym.

**Słowa kluczowe:** mądrość; szacunek; działanie społeczne

WISDOM AND RESPECT  
IN SOCIAL ACTION

## SUMMARY

The meaning of social action is consistent with the principles of humanism, in which the fundamental value is the human being and his or her well-being. It is of utmost importance to acknowledge human dignity, the significance and value of interpersonal relationships, and the right to development. They are essential for assisting the person, particularly in a difficult situation. Values that are crucial for social action are wisdom in the actions taken and respect for the specific task, as well as treating the recipient as a subject. The importance of these values, whose implementation illustrates the complexity of human actions, is the social project called the Noble Gift (Szlachetna Paczka), through which a person establishes a relationship with a person experiencing hardship in their social environment.

**Keywords:** wisdom; respect; social action